

31 lat między trędowatymi.

Przed 5 laty, dnia 12 listopada, w Paramaribo w Indjach Holenderskich siostra Teresa ukończyła 60 rok swego życia, z czego bohaterka ta 31 lat spędziła między trędowatymi. Nic jej nie odstraszyło od pielęgnowania chorych, choćby najbardziej zaraźliwych.

Gdy w roku 1913 przełożona SS. Franciszkanek z Roosendaal w Holandji odbyła wizytację zakładu dla trędowatych w Paramaribo, zwierzyła jej się siostra Teresa, że zdaje się, iż na własnym ciele występują oznaki trądu. Przełożona natychmiast kazała ją zbadać. Po krótkim wahaniu lekarz oświadczył: „Siostra Teresa jest trędowatą”.

Dnia 9 maja 1913 roku siostra Teresa, odprowadzona przez inną siostrę, przeszła przez pomost,

który oddziela chorych od zdrowych, do domku, dla niej przeznaczonego. Liczyła wtedy lat 45. Gdy w następny dzień razem z trędowatymi i jako jedna z nich przystąpiła do stołu Pańskiego, wszyscy chorzy płakali, bo wiedzieli bardzo dobrze, co to oznacza. Siostra, która się tak niezmordowanie dla nich poświęcała, została zarażona trędem. Chora siostra i teraz jeszcze przebywa w tym smutnym osiedlu, pracą swoich rąk służy innym chorym i świeci im przykładem. Z okazji 60 rocznicy jej urodzin holenderscy katolicy sprawili jej wielką radość, składając większą sumę na budowę przytułku dla dzieci, w którym 30 trędowatych chłopców, nie mających pomieszczenia, znajdzie schronienie i opiekę.

NOTATKI:

SIERPIEŃ W PRZYSŁOWIACH.

W sierpniu żaden zbytek
Nie idzie na pożytek.
W pierwszym tygodniu pogoda stała
Będzie zima długo biała.

Jak Bartłomiej nie zasieje
Nie pokropi idź,
To się zboża, to się żyta
Mało w polu widzi.

Do Marji Wniebowstąpienia
Miej w stodole połowę mienia.

Wawrzyniec nam pokazuje
Jaka jesień następuje.

W Wniebowzięcie P. Marji słońce jasne
Będzie wino godnie kwaśne.